



Sygn. akt I CSK 101/17

**WYROK**  
**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 1 grudnia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Pietrzykowski (przewodniczący)

SSN Paweł Grzegorzczak (sprawozdawca)

SSN Monika Koba

Protokolant Beata Rogalska

w sprawie z powództwa A. W.

przeciwko T. K.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 1 grudnia 2017 r.,

skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 5 sierpnia 2016 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w [...], pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powódka A. W. domagała się od pozwanego T. K. zapłaty kwoty 362 083 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu tytułem zwrotu pożyczki oprocentowanej w wysokości 7% rocznie.

Z ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji - Sądu Okręgowego w [...] - wynikało, że strony były małżonkami, a ich małżeństwo zostało rozwiązane wyrokiem Sądu Wojewódzkiego w [...] z dnia 25 stycznia 1996 r. W wyroku tym przeprowadzono podział majątku, na skutek którego pozwany został zobowiązany do spłaty w kwocie 150 000 zł w terminie do dnia 30 kwietnia 1996 r. Po rozwodzie strony zamieszkiwały początkowo wspólnie, ich relacje układały się poprawnie, czego potwierdzeniem był testament pozwanego ustanawiający powódkę jedynym spadkobiercą. Z upływem lat między stronami doszło do zaostrzającego się konfliktu, którego wyrazem było m.in. zawiadomienie przez pozwanego Policji o rzekomym zaborze przez powódkę jego dokumentów, w tym pustych kartek z jego podpisem.

W kwietniu 1999 r. pozwany starał się o kredyt bankowy. W związku z tym powódka złożyła pisemne oświadczenie, że należność z tytułu podziału majątku została przez pozwanego spłacona. Następnego dnia sporządzono opatrzony podpisami stron dokument określony jako „umowa pożyczki”, datowany na dzień 8 lipca 1999 r. Zgodnie z treścią dokumentu powódka pożyczyła pozwanemu kwotę 150 000 zł, która miała podlegać zwrotowi do dnia 7 lipca 2001 r. Kwota pożyczki, co przyznała powódka, nie została pozwanemu przekazana, powódka twierdziła natomiast, że umowa ta była związana z zabezpieczeniem jej praw do sumy należnej jej z tytułu podziału majątku. Pozwanemu była potrzebna zdolność kredytowa i dlatego powódka złożyła oświadczenie, że należność z tytułu podziału majątku została spłacona.

Pozwany nie kwestionował autentyczności swojego podpisu na tym dokumencie, wskazywał jednak, że został on złożony na kartce papieru *in blanco*. Powołany w sprawie biegły ustalił, że istnieje prawdopodobieństwo, iż tekst dokumentu został naniesiony później niż podpisy, nie wydał jednak opinii kategorycznej. W konsekwencji, w ocenie Sądu Okręgowego, ciężar dowodu w zakresie wykazania, że podpis został złożony w innych okolicznościach niż te, na

które wskazywała treść dokumentu, spoczywał na pozwanym. Ciężarowi temu pozwany nie sprostął, toteż Sąd Okręgowy uznał, że umowa pożyczki została zawarta. Zarazem Sąd przyjął, że mimo iż powódka złożyła oświadczenie o spłacie kwoty należnej jej z tytułu podziału majątku po ustaniu małżeństwa, do spłaty tej w rzeczywistości nie doszło. W konsekwencji, jak wynikało z uzasadnienia, Sąd uznał za wiarygodne stanowisko powódki, że pozwany zobowiązał się przez umowę pożyczki, która *de facto* była nowacją, świadczyć to samo, ale na innej podstawie, nie jako spłatę po podziale majątku wspólnego, lecz jako zwrot udzielonej pożyczki. W ocenie Sądu Okręgowego zobowiązanie pozwanego do zapłaty powódce kwoty 150 000 zł miało swoje pierwotne źródło w wyroku rozwodowym, dokonano jednak odnowienia, które przekształciło je w żądanie zwrotu pożyczki.

Z tych względów, wyrokiem z dnia 29 stycznia 2015 r. Sąd Okręgowy uwzględnił powództwo w całości.

Na skutek apelacji pozwanego, wyrokiem z dnia 5 sierpnia 2016 r., Sąd Apelacyjny w [...] zmienił wyrok Sądu Okręgowego, oddalając powództwo. Sąd uznał, że doszło do naruszenia art. 720 § 1 k.c. przez przyjęcie, iż pozwany jest zobowiązany do zapłaty dochodzonej przez powódkę kwoty jako zwrotu pożyczki, podczas gdy powódka nie przekazała mu tytułem pożyczki żadnych środków, co w sprawie było bezsporne. W uzasadnieniu podkreślono, że w procesie o zwrot pożyczki powód musi udowodnić, iż strony zawarły umowę, a także to, że przeniósł na pożyczkobiorcę określoną w umowie ilość pieniędzy. Umowa pożyczki ma wprawdzie konsensualny charakter, ustalony w sprawie brak przekazania kwoty pożyczki wskazywał jednak, zdaniem Sądu Apelacyjnego, na niedopełnienie przez powódkę wymagań co do przewidzianych w umowie skutków w sferze prawa rzeczowego. Tylko wydanie przedmiotu pożyczki powoduje bowiem skutek w postaci obowiązku zwrotu pożyczki.

Wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżyła skargą kasacyjną powódka, zarzucając naruszenie art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 i art. 382 w związku z art. 233 § 1 k.p.c., a także art. 65 § 2, art. 720 i art. 155 § 2 w związku z art. 348 i art. 349 k.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z przyjętym w kodeksie postępowania cywilnego modelem apelacji pełnej postępowanie apelacyjne nie jest ograniczone do kontroli zaskarżonego wyroku, lecz stanowi dalszy ciąg merytorycznego rozpoznania sprawy, co zakłada dokonanie własnych ustaleń faktycznych przez sąd drugiej instancji. Stosownie do tego, wyrok w postępowaniu apelacyjnym zapada na podstawie materiału zebranego przed sądem w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym (art. 382 k.p.c.). Sąd rozpoznający apelację, jako sąd *meriti*, obowiązany jest każdorazowo dokonać samodzielnej oceny przeprowadzonych w sprawie dowodów i na ich podstawie poczynić ustalenia faktyczne, bądź przez przejęcie dotychczasowych ustaleń jako własnych bądź przez poczynienie ustaleń odmiennych w całości lub w części (por. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 1999 r., III CZP 59/98, OSNC 1999, nr 7-8, poz. 124 i z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008, nr 6, poz. 55).

W postępowaniu apelacyjnym znajduje również odpowiednie zastosowanie art. 328 § 2 k.p.c., nakazujący wskazanie w uzasadnieniu wyroku faktów, na których sąd oparł się wydając rozstrzygnięcie, oraz wyjaśnienie przyczyn dokonanej oceny dowodów (art. 391 § 1 k.p.c.). Sąd apelacyjny, podobnie jak sąd pierwszej instancji, obowiązany jest zatem określić fakty stanowiące podstawę jego rozstrzygnięcia i wyjaśnić, jakimi kierował się dowodami, przy czym zakres tego obowiązku zależy od charakteru sprawy, kierunku rozstrzygnięcia apelacji i czynności procesowych podejmowanych w postępowaniu przed sądem drugiej instancji. Zgodnie z ugruntowanym poglądem, sąd drugiej instancji, akceptując ustalenia faktyczne sądu pierwszej instancji w całości lub w części, może uznać te ustalenia za własne, co eliminuje potrzebę ich powtórzenia, założenie takie powinno jednak znaleźć wyraz w treści uzasadnienia, nie zaś pozostawać w sferze domysłów.

W niniejszej sprawie uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie wskazywało w żadnym zakresie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, ani wprost przez wskazanie faktów, na których oparł się Sąd Apelacyjny, ani też przez uznanie za własne ustaleń dokonanych w pierwszej instancji. Konieczność oparcia wyroku Sądu drugiej instancji na jasno określonych ustaleniach faktycznych była natomiast w okolicznościach sprawy tym bardziej konieczna, że Sąd Apelacyjny wydał wyrok

reformatoryjny, zmieniając wyrok Sądu Okręgowego i oddalając w całości powództwo, a zarazem odtworzenie podstawy faktycznej wyroku Sądu pierwszej instancji było utrudnione ze względu na jakość nagrania wygłoszonego uzasadnienia i sposób jego transkrypcji.

W tym stanie rzeczy brak sprecyzowania podstawy faktycznej rozstrzygnięcia naruszał art. 328 § 2 k.p.c. w stopniu uniemożliwiającym poddanie zaskarżonego wyroku kontroli kasacyjnej, co uzasadniało uwzględnienie postawionego w skardze zarzutu naruszenia tego przepisu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 2014 r., III CSK 256/13, niepubl., i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2015 r., II CSK 248/15, OSNC-ZD 2016, nr 1, poz. 18).

Niezależnie od tego, należało dostrzec, że w zakresie, w jakim stanowisko Sądu drugiej instancji bazowało, jak można przypuszczać, na ustaleniach faktycznych Sądu pierwszej instancji, Sąd Apelacyjny skupił się wyłącznie na jednym elemencie tych ustaleń, mianowicie, że powódka nie wydała pozwanemu kwoty pożyczki. Zaniechał natomiast odniesienia się do pozostałych składników stanu faktycznego. Tymczasem, o ile racją jest, że jedną z okoliczności, które musi wykazać powód w procesie o zwrot pożyczki, jest fakt wydania przedmiotu pożyczki pożyczkobiorcy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lipca 2012 r., V CSK 394/11, niepubl.), o tyle wymaganie to nie może dotyczyć szczególnej sytuacji, w której problem sprowadza się do oceny, czy strony dokonały odnowienia zobowiązując się wobec siebie w ten sposób, że dotychczasowe zobowiązanie pieniężne dłużnika, wynikające z innego tytułu prawnego, będą traktować jako zobowiązanie z tytułu umowy pożyczki (art. 506 § 1 k.c.). Konieczność uwzględnienia tej specyfiki miała swoje źródło w tym, że wyrok Sądu pierwszej instancji opierał się na założeniu, iż w świetle całokształtu okoliczności sprawy podpisany przez strony dokument, obejmujący umowę pożyczki, należało traktować jako odnowienie, skutkujące powstaniem po stronie pozwanego zobowiązania do zapłaty kwoty 150 000 zł na podstawie pożyczki, w miejsce dotychczasowej więzi zobowiązaniowej wynikającej z nakazu zawartego w wyroku rozwodowym.

Sąd Apelacyjny stwierdził w tym zakresie lakonicznie, że nie było żadnych podstaw, aby uznać, że między stronami doszło do nowacji. Stwierdzenie to nie zostało jednak podparte argumentami, wyrażono je ponadto z pominięciem istotnej części ustaleń Sądu Okręgowego, mianowicie, że w sprawie doszło do zawarcia umowy pożyczki, którą odzwierciedlał podpisany przez strony dokument, oraz że pozwany był w chwili podpisywania dokumentu dłużnikiem powódki w związku z podziałem majątku po ustaniu wspólności majątkowej małżeńskiej. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie wynikało, czy ustalenia te Sąd Apelacyjny podważył, a jeśli tak, to dlaczego, czy też - mimo akceptacji tych ustaleń - uznał, że do nowacji nie doszło, a jeśli tak - to z jakiego powodu. Sąd Apelacyjny nie poczynił w tej mierze również żadnych dodatkowych, własnych ustaleń.

Wykładnia oświadczeń woli zawartych w dokumencie określonym jako „umowa pożyczki”, zakładając, że Sąd Apelacyjny nie zakwestionował stanowiska, iż oświadczenia te zostały złożone przez obie strony, powinna zgodnie z art. 65 k.c. uwzględniać nie tylko dyrektywy językowe, lecz także kontekst sytuacyjny, w tym wszystkie okoliczności i zachowania stron, zarówno przed, jak i po złożeniu oświadczeń. Sąd powinien zbadać, jakie znaczenie miały w istocie oświadczenia złożone w tym dokumencie i czy była zasadna ich kwalifikacja jako umowy odnowienia w tej postaci, że pozwany zobowiązał się za zgodą powódki spełnić dotychczasowe świadczenie, lecz z innej podstawy prawnej (art. 506 § 1 k.c.). Analizując tę kwestię, trzeba było rozważyć, czy na rekonstrukcję znaczenia tych oświadczeń nie powinien rzutować fakt, że powódka nie wydała pozwanemu, jako pożyczkobiorcy, kwoty, którą wskazano w dokumencie, w sprawie nie ustalono, żeby pozwany domagał się od powódki wydania tej kwoty, ustalono natomiast, że pozwany nie rozliczył się uprzednio wobec powódki z obowiązku spłat nałożonego na niego wyrokiem rozwodowym. Istniało zatem niezrealizowane zobowiązanie pieniężne pozwanego wobec powódki, co, z zastrzeżeniem koniecznej konkretyzacji zobowiązania, stanowi wstępny warunek nowacji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 2007 r., V CSK 441/06, niepubl.).

Należało przy tym zauważyć, że jakkolwiek na tle art. 506 k.c. zamiar nowacji (*animus novandi*) nie powinien budzić wątpliwości, jego istnienie podlega jednak odtworzeniu według typowych zasad wykładni oświadczeń woli, to jest

z uwzględnieniem treści tych oświadczeń i wszelkich towarzyszących im okoliczności. W judykaturze zwraca się przy tym uwagę, że zamiar ten w niektórych sytuacjach może być ujawniony również w sposób dorozumiany (art. 60 w związku z art. 65 k.c.), jednak ciężar jego wykazania spoczywa każdorazowo na stronie, która wywodzi z tego faktu skutki prawne (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 24 października 2000 r., V CKN 125/00, niepubl., z dnia 10 marca 2004 r., IV CK 95/03, niepubl., z dnia 9 stycznia 2008 r., II CSK 407/07, niepubl., i z dnia 18 czerwca 2009 r., II CSK 37/09, niepubl.).

Stanowisko Sądu Apelacyjnego, że między stronami nie doszło do odnowienia, wyrażone bez uwzględnienia i oceny wskazanych faktów, a także pozostałych ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji, naruszało art. 382 k.p.c., a zarazem także art. 65 § 2 k.c., ponieważ prawidłowe zastosowanie tego ostatniego przepisu, jako przepisu prawa materialnego, zakłada konieczność uprzedniego dokonania ustaleń faktycznych w zakresie istotnym dla wykładni oświadczeń woli stron w zgodzie z wskazanymi w tym przepisie dyrektywami. Oceny tej nie zmieniało spostrzeżenie Sądu Apelacyjnego, że powódka niezmiennie domagała się zasądzenia dochodzonej kwoty z tytułu pożyczki, ponieważ obowiązek rozważenia właściwej kwalifikacji prawnej ustalonego stanu faktycznego, w tym także w kontekście ewentualnego dojścia do skutku umowy odnowienia i jej konsekwencji, spoczywa na sędzię (*da mihi factum dabo tibi ius*), co dotyczyło *in casu* także Sądu drugiej instancji, jako sądu *meriti*.

Skoro postawione zarzuty obraży art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 i art. 382 k.p.c., jak również art. 65 § 2 k.c., okazały się trafne, bezprzedmiotowe stało się rozważanie dalszych zarzutów skargi kasacyjnej.

Z tych względów, na podstawie art. 398<sup>15</sup> § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

kc

jw